

**Protokół Nr XLII/10**  
**z sesji Rady Miejskiej w Ziębicach, która odbyła się w dniu 31 marca 2010 roku w sali konferencyjnej Ratusza Miejskiego w Ziębicach.**

**Ad. 1 Otwarcie sesji.**

Sesję rozpoczęto o godz. 10.00.

Po wypowiedzeniu formuły otwieram sesję Rady Miejskiej w Ziębicach Przewodniczący Rady Miejskiej w Ziębicach pan Janusz Sobol poprosił wszystkich o powstanie i wysłuchanie hymnu. Przewodniczący Rady Miejskiej powitał Radnych Rady Miejskiej, Pana Antoniego Herbowskiego – Burmistrza Ziębic, Pana Edwarda Cymbałę – Zastępcę Burmistrza Ziębic, pana Roberta Błasika – Skarbnika Gminy, pana Andrzeja Regnera – Dyrektora Ośrodka Opieki i Oświaty, pana Macieja Góreckiego – Naczelnika Wydziału Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, pana Dariusza Jagiełę – zaproszonego gościa, Panie i Panów Sołtysów oraz przybyłych mieszkańców miasta i gminy.

**Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad.**

Przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 15 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał. Ustawowy skład Rady wynosi 15 radnych.

**Ad. 3 Wyznaczenie sekretarza obrad.**

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił pana radnego Waldemara Bryjaka o pełnienie funkcji sekretarza obrad. Pan Waldemar Bryjak zajął miejsce przy stole prezydyjnym.

**Ad. 4 Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.**

Ponieważ wszyscy radni otrzymali kopię protokołu nr XLI/10 z sesji Rady Miejskiej, przewodniczący zapytał, czy ktoś ma uwagi do treści protokołu.

Radny Jan Sado prosił o uzupełnienie protokołu z poprzedniej sesji o wypowiedź pana Burmistrza w sprawie anonimu, a znajdującej się na nośniku. Chodzi o dosłowny zapis wypowiedzi.

Radna Agata Sobków prosiła o uzupełnienie protokołu z poprzedniej sesji o odpowiedź pana przewodniczącego na Jej pytania. Pani radna zwróciła uwagę, że ostatnio protokołu nie były sporządzane zgodnie ze statutem tj. w ciągu 10 dni.

Przewodniczący obrad przypomniał, że wniosek pana radnego Jana Sado dotyczy uzupełnienia protokołu o wypowiedź pana Burmistrza w sprawie zbycia mienia komunalnego. Wniosek został przyjęty 14 głosami, 1 głos wstrzymujący się.

Następnie przewodniczący obrad poprosił panią radną Agatę Sobków o dokładniejsze sprecyzowanie wniosku.

Radna Agata Sobków wniosowała o zapisanie w formie dosłownego cytatu odpowiedzi pana przewodniczącego Rady Miejskiej na dwa ostatnie jej pytania dotyczące budowy sali gimnastycznej przy szkole nr 2.

Wniosek został przyjęty 14 głosami, 1 głos wstrzymujący się.

Po przegłosowaniu wniosków przewodniczący obrad poddał pod głosowanie protokół z ostatniej sesji w przedstawionej wersji.

Protokół został przyjęty 14 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

**Ad. 5 Przyjęcie porządku obrad.**

Wszyscy radni wraz z zawiadomieniem o terminie sesji otrzymali proponowany porządek obrad. Przewodniczący zapytał, czy radni lub burmistrz mają jakieś wnioski do zaproponowanego porządku obrad.

Pan Burmistrz prosił o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały nr XLII/9/10 Rady Miejskiej w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Ziębicach w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso. Projekt ten nie znalazł się we wcześniej wysłanym zawiadomieniu o sesji.

Radny Marian Domagała powiedział, że w czasie posiedzeń komisji stałych Rady Miejskiej, komisje zgłosiły wniosek do pana Burmistrza o uzupełnienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2010 r. Do dnia dzisiejszego nie otrzymali informacji o naniesieniu poprawek. W związku z powyższym pan radny wnioskował o zdjęcie tego projektu uchwały z porządku obrad dzisiejszej sesji, do czasu jej uzupełnienia o uwagi, które powinny być naniesione w związku z pismem RIO.

Pan Robert Błasik odniósł się do wypowiedzi pana Mariana Domagały i wyjaśnił, że w § 4 są sprostowania do uwag RIO.

Pan Marian Domagała uważa, że zmiany te powinny być wyszczególnione w projekcie uchwały, a tego nie ma.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że te zmiany, które zostały wskazane w piśmie RIO są drugorzędne, ale zostały naniesione przez pana Skarbnika. W piśmie były tylko wykazane te uwagi, ale nie było pewności, czy nanosić te zmiany. Pan Burmistrz podkreślił, że ta dzisiejsza uchwała jest bardzo ważna dlatego, że samorządy zostały zobligowane do zlikwidowania Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i umieszczania zapisanych na to środków w innym miejscu. To właśnie zostało przez pana Skarbnika zrobione. Jest to najważniejszy punkt tego projektu uchwały. Jest to wymóg legislacyjny, że do końca marca ma być zlikwidowany Gminny Fundusz Ochrony Środowiska, co pan Skarbnik zrobił.

Radny Jan Sado odczytał pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 03 marca 2010 roku WIAS-WR-0105-73/10, w którym wykazano uchybienia do uchwały Nr XL/263/09 Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia 29 stycznia 2010 r w sprawie budżetu gminy Ziębice na rok 2010.

W związku z tymi błędami radny Jan Sado zapytał, czy pan Skarbnik brał udział w opracowywaniu projektu budżetu gminy po 15 stycznia w zakresie autopoprawek przedłożonych przez pana Burmistrza? Jeżeli tak, to skąd się wzięły te błędy?

Pan Skarbnik nie odpowiedział na te pytania.

Przewodniczący obrad poprosił, aby w tej chwili nie roztrząsać tego tematu, bo w tej chwili są przy punkcie przyjęcia porządku obrad. Przewodniczący przypomniał, że są dwa wnioski dotyczące zmiany porządku obrad. Wniosek pana Burmistrza o wprowadzenie dodatkowego projektu uchwały i wniosek pana Mariana Domagały – Przewodniczącego Komisji Budżetowej o wykreślenie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Ziębice na 2010 rok.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Ziębicach w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie / 15 głosów „za”/.

Przewodniczący poprosił, aby radni dopisali sobie ten projekt uchwały do porządku obrad. Drugi wniosek przewodniczącego Komisji Budżetowej dotyczy zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Ziębice na 2010 rok.

Przewodniczący stwierdził, że 11 głosów było za zdjęciem z porządku obrad projektu uchwały dotyczącego zmian w budżecie Gminy Ziębice na 2010 r, 4 głosy były przeciw.

W związku z powyższym przewodniczący poprosił o przegłosowanie poprawionego porządku obrad.

Porządek obrad po poprawkach został przyjęty 12 głosami „za”, przy 3 głosach wstrzymujących się.

#### **Ad. 6 Informacja Burmistrza o pracy między sesjami.**

W tym punkcie pan Burmistrz przedstawił informację o swojej pracy między sesjami. / w załączeniu do oryginału protokołu/.

Nawiązując do uroczystego podpisania umowy z WFOŚi GW na budowę kanalizacji gminy Ząbkowic powiedział, że jeden z radnych siedzących z tyłu w obecności Burmistrza powiedział, że do pracy w Jednostce Realizującej Projekt przyjęto samych nieuków. Pan Burmistrz podkreślił, że Jednostka Realizująca Projekt realizuje najważniejszą inwestycję w gminie. Nie było to miejsce, aby mówić, że osoby które to prowadzą, a jedna z nich wspólnie z Burmistrzami doprowadziła do zakończenia tego procesu i zna się na tym projekcie najlepiej, żeby o takich osobach mówić nieuki. Pan Burmistrz powiedział, że nie zgadza się z takim określeniem.

Radny Jarosław Szostek nawiązując do sprawozdania pana Burmistrza przypomniał, że pan Burmistrz powiedział, że był w Niemczech na koszt firmy. Radny zapytał kto Burmistrzowi towarzyszył i na czyj koszt?

Pan Burmistrz wyjaśnił, że towarzyszył mu Zastępca Burmistrza i Prezes ZWiK pan Jajor. Byli we trzech na koszt firmy. Koszt wyniósł na 1 osobę 777,- zł. Zostało to wpisane do rejestru korzyści i jest to również ujawnione w oświadczeniach majątkowych.

Radny Jarosław Szostek powiedział, że będąc na spotkaniu, o którym Burmistrz mówił, siedział najbliżej Burmistrzów z Ząbkowic i jest w tym temacie głównym podejrzanym. Dlatego też chciałby sprostować, że wobec nikogo nie użył stwierdzenia nieuk. Natomiast głośno mówił, że takiego kumoterstwa jak za Pana kadencji nie było za kadencji żadnego z poprzednich Burmistrzów, ani Burmistrza Wolskiego, ani Burmistrza Nowaka. Będzie powtarzał nadal, że pan Burmistrz szacuje urzędników według swojego klucza wyborczego. Pan radny powiedział, że nie jemu jest oceniać, czy ktoś jest nieukiem, czy jest wykształcony, może najwyżej stwierdzić, że w pewnych kwestiach jest osobą niekompetentną.

Pan Burmistrz powiedział, że o kumoterstwie dowiedział się po raz pierwszy. O wypowiedzi pana radnego Burmistrz dowiedział się od pana Woźniakowskiego i pana Kotowicza. Kumoterstwem trudno nazwać umieszczenie pani kierownik Jednostki Realizującej Projekt pani Ślusarek – Nowak, która nie była w Komitecie pana Burmistrza. Ponadto jest spowinowaconą z dzisiejszym Starostą, za którego czasów, jak powiedział pan radny takiego kumoterstwa nie było. Pani Ślusarek – Nowak jest tam ze względu na wiedzę fachową i praktyczną. Pani Tysowska również nie była w Komitecie pana Burmistrza. Zatrudniony tam inspektor został wyłoniony w ramach konkursu.

Radny Jarosław Szostek wyjaśnił, że nie chodzi mu o to, o czym mówi pan Burmistrz, ale chodzi mu o to co się dzieje w urzędzie.

Pan Burmistrz powiedział, że ma sygnały, iż urząd jest przyjazny i kompetentny. W urzędzie pracuje dużo młodych ludzi i urząd się odmładza. Są tam zatrudnione dwie osoby z komitetu Burmistrza, ale nie dostały się one z powodu kumoterstwa, tylko przeszły bardzo silną konkurencję. Bo jedna musiała konkurować z trzydziestoma, a druga z dwudziestoma kilkoma osobami. W komisjach konkursowych był pan Rozenbajger i była pani Krocak. Ci Państwo na pewno nie należeli do komitetu wyborczego Burmistrza, a jednak ocenili kompetencje osób przyjmowanych najwyżej, skoro dostały się do pracy.

Więcej pytań nie było.

**Ad. 7 Informacja na temat stanu technicznego obiektów zarządzanych przez Ośrodek Opieki i Oświaty w Ziębicach i zaawansowania planowanych zadań remontowo – inwestycyjnych.**

W pierwszej części tego punktu pan Andrzej Regner – Dyrektor Ośrodka Opieki i Oświaty w Ziębicach przedstawił informację na temat stanu technicznego obiektów zarządzanych przez Ośrodek Opieki i Oświaty w Ziębicach i zaawansowania planowanych zadań remontowo – budowlanych / w załączeniu do oryginału protokołu/

Przedstawiając nakłady na poszczególne placówki oświatowe pan dyrektor zwrócił uwagę, że największe nakłady idą na Szkołę Podstawową nr 2. Wymaga sprawdzenia z czego to wynika, gdyż Szkoła Podstawowa Nr 4 ma 440 uczniów i ma do utrzymania 3 budynki, a Szkoła Podstawowa Nr 2 ma 260 uczniów 1 budynek. Pan dyrektor twierdził, że musiał zabrać środki finansowe z innych placówek, aby zabezpieczyć potrzeby Szkoły Podstawowej Nr 2. Natomiast do Zespołu Szkół Samorządowych w Henrykowie nie dopłaca się ani złotówki z budżetu gminy. Zastanowienia wymaga dlaczego w jednych placówkach konserwatorzy wykonują wiele prac, a w innych znikomą ilość.

Przewodniczący obrad zaproponował, aby sprawami finansowymi w oświacie zajęła się komisja infrastruktury, a wrócić do tematu dzisiejszej sesji gdzie jest zaplanowany temat potrzeby remontowe w oświacie.

Wracając do tematu sesji pan dyrektor przedstawił informację na temat realizacji zadań inwestycyjnych w 2009 r / w załączeniu do oryginału protokołu/. Zatrzymując się przy zadaniu inwestycyjnym „ Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Ziębicach pan dyrektor poinformował, że w roku 2009 dokonał przekosztysowania projektu. Po skorygowaniu wydatków okazało się, że nie miał środków na rozpoczęcie budowy.

W dalszej części swojego wystąpienia pan dyrektor odczytał pismo inspektora nadzoru inwestorskiego, budowy hali widowiskowo-sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Ziębicach z dnia 12-12-2009r. /w załączeniu do oryginału protokołu/. Z pisma tego wynika, że inspektor nadzoru inwestorskiego ma pewne zastrzeżenia co do opracowanego projektu w zakresie konstrukcyjnym, które winne być wyjaśnione zanim zostanie rozpoczęta budowa z projektantem w zakresie adaptacji tego projektu do warunków lokalnych.

Po tym piśmie pan dyrektor skierował pismo do pracowni projektowej, która zajmowała się projektem Pismo Nr OOOiO-15/12.2009 z dnia 18.12.2009 /w załączeniu do oryginału protokołu/ Pan dyrektor odczytał treść tego pisma.

Następnie pan dyrektor odczytał pismo pracowni projektowej z dnia 18.02.2010 roku / w załączeniu do oryginału protokołu/.

Doszło do spotkania w sprawie projektu hali widowiskowo- sportowej z udziałem pana inspektora i przedstawicielki pracowni projektowej. Pan inspektor dał się przekonać, jednak ma obawy, czy nie wystąpią problemy podobne jak przy innych inwestycjach na terenie Ziębic.

Pan dyrektor uważa, że wykopanie tylko i wyłącznie samych fundamentów pod budowę sali gimnastycznej niczego nie zmieni. Dodatkowo zamknie szanse wyjścia dzieci na boisko szkolne, gdyż będzie tam plac budowy. Jeżeli nie będzie więcej pieniędzy, to ten stan zero może trwać parę lat. Powstanie kwestia zabezpieczenia tego terenu. Na dzień dzisiejszy w budżecie zabezpieczone są środki tylko na stan zerowy z częściową wymianą gruntu.

Radny Jarosław Szostek zwrócił uwagę, że redaktorki gazet lokalnych w relacji z ostatniej sesji napisały, że przewodniczący jest niedoinformowany co do rozpoczęcia inwestycji

budowy sali gimnastycznej bo powiedział, że budowa nie ruszyła. Jak wynika z wypowiedzi dyrektora inwestycja faktycznie nie ruszyła.

Pan dyrektor zaprzeczył twierdząc, że inwestycja ruszyła bo jest dziennik budowy i są pierwsze wpisy. Gdyby było inaczej na dzień dzisiejszy nie byłoby już pozwolenia na budowę.

Radny Jarosław Szostek zwrócił uwagę, że nie rozpoczęto żadnych prac na placu budowy. Radny Jarosław Szostek pytał jako kwota wchodzi w grę, żeby ze spokojnym sumieniem mógł dyrektor ruszyć z inwestycją, aby to była budowa, a nie formalności.

Pan dyrektor uważa, że powinno się zrobić od razu stan surowy. Według kosztorysu powinna to być kwota 2.459.803,03 zł brutto. Powinno być na tyle pieniędzy, aby zamknąć pewien etap. Nie powinno się dzielić inwestycji, bo teraz boryka się z dwoma obiektami sportowymi, które były w ten sposób robione. Pierwszy obiekt, który był robiony na raty to jest boisko przy gimnazjum. Inna firma robiła podłogę, a inna kładła nawierzchnię. Kiedy doszło do interwencji, to jedna firma odsyłała do drugiej firmy. Jest problem z wyegzekwowaniem niektórych rzeczy.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że ta firma która kładła podłogę pracowała jako podwykonawca firmy, która wygrała przetarg.

Pan dyrektor powiedział, że drugim obiektem, który był robiony etapami, to jest sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej nr 4. W tej chwili następują pęknięcia. Chociaż można robić etapami, to wykonawcy sugerują, aby w ten sposób nie postępować.

Pani Adrianna Bartkiewicz – przedstawicielka Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej Nr 2 pytała jaka kwota jest zabezpieczona na budowę sali gimnastycznej i co się robi w kierunku pozyskania więcej pieniędzy.

Pan dyrektor wyjaśnił, że z tego co wie w tej chwili zabezpieczona jest kwota 1.360 tys. zł reszta jest do pozyskania ze środków zewnętrznych.

Radna Agata Sobków zwracając się do przewodniczącego powiedziała, że aby uniknąć kolejnych ocen jej wystąpienia postanowiła, że w dniu dzisiejszym będzie się posiłkować cytatami z protokołów z okresu ostatniego roku. Dotyczą one tematu co robimy w sprawie pozyskiwania środków zewnętrznych. Z wystąpienia pana dyrektora wiemy co robi władza wykonawcza. Wcześniej pani radna wyjaśniła, że dzieci ze szkoły nr 2 dowożone są autobusem na lekcje W-F. To jest to, co można było zrobić dzisiaj bez angażowania środków.

Pani radna zwróciła uwagę, że nie jeden rok pan przewodniczący obiecywał pieniądze w imieniu „dziewiątki”. W 2008 roku pan przewodniczący mówił o kwocie do 2,5 mln. zł. W dniu 30 stycznia 2009 roku pan Burmistrz informował Radę Miejską o tym, że będąc w Urzędzie Marszałkowskim dopytywał się o wspomnianą kwotę 2,5 mln zł. Z informacji jaką uzyskał wynikało, że jest to niewykonalne, że jest to mrzonka.

Na sesji w dniu 28 sierpnia 2009 roku pan przewodniczący informował Radę, że ma zapewnienie z Urzędu Marszałkowskiego w 99%, że gmina Ziębice dostanie dofinansowanie w kwocie 1 mln zł na rozpoczęcie budowy tej sali. Są dodatkowe pieniądze, która będą rozdysponowane. Dlatego też należy poczekać 10 – 15 września. Jest to cytata z wypowiedzi przewodniczącego.

W dniu 10 września pan Burmistrz zwraca się pismem do wszystkich komisji Rady Miejskiej, którego treść radna odczytała / w załączeniu do oryginału protokołu/. Pani Radna powiedziała, że Burmistrz informuje Radę po raz kolejny, że tych pieniędzy nie będzie. Prosi o przesunięcie zabukowanych kolejnym roku w budżecie kwot na cele także oświatowe.

W dniu 1 października pan Burmistrz wycofuje z porządku obrad sesji projekt swojej uchwały i tak argumentuje, cyt. „Pan Burmistrz zaproponował zmianę w porządku obrad, aby wycofać z dzisiejszych obrad punkt 9 „a” tj. projekt uchwały w sprawie zmian budżetu gminy Ziębice za 2009 rok, dotyczy to propozycji zdjęcia 400 tys. zł z planowanej budowy sali

gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 2 z przeznaczeniem tej kwoty po 200 tys. zł na remont dachów w szkołach. W sprawie dofinansowania budowy tej sali przewodniczący oczekuje pisma Marszałka potwierdzającego, że będziemy mieli dofinansowanie, dlatego trzeba utrzymać środki jako wkład własny.”

Radna Agata Sobków zacytowała również wypowiedź przewodniczącego z sesji w dniu 01. października 2009 r cyt.” Jeżeli chodzi o salę gimnastyczną, to przewodniczący Rady poinformował, że wystąpił do Urzędu Marszałkowskiego na piśmie o udzielenie informacji na temat naszego wniosku dotyczącego dofinansowania budowy sali gimnastycznej. W tej chwili oczekuje na odpowiedź”.

W dniu 22 października pan przewodniczący nadal zapewnia. W tym miejscu pani radna odczytała wypowiedzi pana Burmistrza i pana Przewodniczącego z protokołu nr XXXVII/09 z dnia 22 października 2009 r / wyciąg w załączeniu do oryginału protokołu/.

Natomiast 25 lutego, czyli na poprzedniej sesji, kiedy radna zapytała pana przewodniczącego co z tymi pieniędzmi, to pan powiedział, że pan nigdy żadnych zapewnień nie składał. Zwracając się do radnych i do przedstawicieli Rady Rodziców radna Agata Sobków powiedziała, że przedstawiła cytowane z protokołów Rady wypowiedzi, zapewnienia, deklaracje. Podsumowując radna powiedziała, że Państwem się manipuluje. Radna wie jak to jest być manipulowanym, dlatego, że dokładnie taka sama historia dotyczyła szkoły w której uczy i liceum. Radna powiedziała, że pan przewodniczący i grupa radnych nie wiedzą jaką odpowiedzialność biorą za swoje słowa. Radna uważa, że w tym temacie powinna się odbyć debata oświatowa. Może byśmy się spotkali i nie oszukując się porozmawiali o tym co my możemy. Radna powiedziała, że co już sugerował Burmistrz sytuacja wyraźnie się zmienia. Będą plany, które zweryfikuje rzeczywistość. Jeżeli dojdzie do połączenia szkół ponadgimnazjalnych i jeśli wystąpimy o nieodpłatne przejęcie obiektów po Zespole Szkół Ogólnokształcących, to z tych wirtualnych pieniędzy na salę gimnastyczną możemy się śmiać. Wystarczy wtedy wydać znacznie niższą kwotę by tą salę po LO wyremontować. Budynek tej szkoły wyremontować tak żeby zachwycał nie tylko dzieci i mieć sprawę rozwiązana na długie lata. Radna ma wątpliwości, czy chodzi nam o dzieci, czy chodzi nam o realizację wielkich mistycznych planów pana przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że dziwne jest, że pani radnej umknęło odczytanie dokumentu z Urzędu Marszałkowskiego z ubiegłego roku, gdzie było jasno napisane, że Urząd Marszałkowski prosi gminę o poinformowanie o poniesionych nakładach na budowę sali gimnastycznej. Przewodniczący przypomniał, że w październiku ubiegłego roku był u pana Burmistrza z panem Góreckim i pan Górecki twierdził, że można by rozpocząć budowę. Ogłoszenie przetargu, rozpoczęcie budowy, rozpisanie na zadania. Przez dwa lata byliśmy kołowani, że Marszałek nie chce dać dofinansowania, a okazało się, że wniosku gmina nie złożyła. Kilkanaście gmin na Dolnym Śląsku potrafiło zbudować sale. Miesiąc temu przy gimnazjum w Karpaczu dokonano otwarcia dużej sali gimnastycznej, której koszt budowy wyniósł ponad 8 mln zł. Gmina Karpacz w budowę tej sali włożyła tylko 30 tys. zł tj. mniej niż 0.5 %. Gmina Karpacz potrafiła w ciągu dwóch lat zdobyć ponad 8 mln zł. Natomiast u nas przez 3 lata walczyliśmy. Najpierw pani radna chciała od przewodniczącego wyegzekwować definicję sali pełnowymiarowej, bo mamy 4 pełnowymiarowe sale. Przewodniczący twierdził, że od początku nie było chęci budowy tej sali. Przewodniczący powiedział, że w ubiegłym tygodniu był telefon do Urzędu Miejskiego w Ziębicach z Urzędu Marszałkowskiego z pytaniem, co jest z budową sali gimnastycznej. Był też drugi telefon, że nie będzie pieniędzy na budowę boiska typu „Orlik”. Pani radna mówi, że przewodniczący i grupa radnych manipuluje, a proszę popatrzeć jak gminy pozyskują pieniądze. Gdzie jest wspólny obiekt, ta piękna wizja z krytą pływalnią na ul. Woj.

Polskiego . Gdzie to jest? Nawet nie ma koncepcji. Czego to ucichło? Od początku chodziło o to, aby tego nie robić. Będzie zlikwidowane liceum. Przeniesie się szkołę nr 2 do nowego obiektu i będzie to mniej kosztować. Przegadaliśmy 3 lata i niepotrzebnie straciliśmy wiele czasu, można było pozyskać pieniądze i salę wybudować. Wszyscy wiedzą, że trzeba rozpocząć budowę. Dla przewodniczącego rozpoczęcia budową to jest wejście na teren i rozpoczęcie budowy. Można pozyskiwać pieniądze z różnych źródeł, a nie tylko z Urzędu Marszałkowskiego.

Pana Agata Sobków zwróciła uwagę , że rzeczywistość powinna pewne plany weryfikować. Bo trudno inaczej. To , że 6 lata temu przed wyborami ta sala została wpisana do budżetu i wykorzystywana jako hasło wyborcze , to rozumie bo to są ludzkie rzeczy i prywaty. Ale to można robić do pewnego momentu. Nie można przekazywać informacji tak jak to robi przewodniczący. W tym miejscu radna zapytała przewodniczącego, kto do Niego dzwonił z tymi informacjami , które przed chwileczką przekazywał.

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że pan Marcin Orzeszek, który pracuje w Urzędzie Marszałkowskim.

Pani Agata Sobków zapytała, czy był to oficjalny telefon pracownika Urzędu Marszałkowskiego do przewodniczącego Rady Miejskiej?

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że podał mu informację jako kolega. Powiedział przewodniczącemu , że nie robicie sali gimnastycznej , pieniądze czekają, to raz , a pod drugie z „Orlikiem” jesteście na czarnej liście. Przewodniczący twierdził, że było to dla niego szokiem, bo nie wiedział jak to jest z budową „Orlika”. Z tej rozmowy telefonicznej dowiedział się jak to wygląda. Ogłaszany jest przetarg na wybór firmy, która zrobi dokumentację , co dopiero teraz zrobiono, zanim uzyskamy pozwolenie na budowę, to minie grudzień a w roku kalendarzowym musi być zamknięta budowa. Taka jest informacja.

Radna Agata Sobków zapytała, czy jest to oficjalna informacja.

Przewodniczący Rady Miejskiej potwierdził , że tak. Przewodniczący dodał, że nie zmyśla sobie tego.

Pan Edward Cymbała Zastępca Burmistrza zapytał, czy przewodniczący zrobi z tej rozmowy notatkę służbową, aby przedstawić jako dokument.

Przewodniczący powiedział, że poprosi, aby przysłano mu informację wykaz gmin, które dostały dofinansowanie , a które nie.

Radna Agata Sobków wniosowała o to, aby pan przewodniczący przedstawił na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej oficjalną informację od pana Marcina Orzeszka udzieloną jako przewodniczącemu Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że informacji tej udzielił jako Januszowi Sobolowi, bo już wcześniej mówił, że przekazał mu to kolega.

Radna Agata Sobków powiedziała, że dzisiaj chciała dać dowód przewodniczącemu , że nie czepia się Jego, tylko Jego słów. Radna uważa, że za słowo trzeba brać odpowiedzialność.

Radna jeszcze raz apelowała, aby pan przewodniczący tymi słowami nie żonglował, tak aby wywołać sobie potrzebne wrażenie u rodziców i dzieci.

Zabierając głos pani Adrianna Bartkiewicz podkreśliła, że nie chodzi o żadne personalne rozgrywki. Nawiązując do wypowiedzi radnej Agaty Sobków pani Adrianna Bartkiewicz powiedziała, że jako rodzice zostali obrażeni gdyż nikt nimi nie manipuluje, bo mają swoje zdanie. Pani Adrianna Bartkiewicz powiedziała, że zazdrości panu Burmistrzowi takiego adwokata. Pan Burmistrz na przestrzeni kilku lat użył wielu haseł. Z wcześniejszej wypowiedzi dyrektora Regnera wynika , że rośnie wyż demograficzny, a na spotkaniu w ZCK pan Burmistrz powiedział cieszcie się, że macie w Ziębicach dwie szkoły. Pan Burmistrz

powiedział również tutaj na spotkaniu, że rozsiewamy plotki mówiąc, że Zespół Szkół Ogólnokształcących zostanie zlikwidowany, a dzisiaj zostało to oficjalnie potwierdzone. Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o przyrost naturalny, to być może jest w niektórych regionach kraju, ale jak zaczynał pracę 4 grudnia 2006 roku to było nas 19.600, a jest na dzisiaj o 1000 mniej. A zatem na demografię w gminie trzeba patrzeć różnie. Im więcej matek przyjętych do pracy, tym więcej dzieci zapisanych do przedszkola. To, że pan dyrektor Regner zamierza otworzyć nową klasę, to nie oznacza, że nagle urodziło się więcej dzieci, tylko że więcej jest chętnych do uzyskania usług przedszkola.

Jeżeli chodzi o rozsiewanie plotek, to pan Burmistrz wyjaśnił, że do momentu kiedy z panem przewodniczącym i z panem Iskrą w zebraniu z Zarządem Powiatu, to wszystko co się mówiło o ZSO było plotką. Coś co jest niepotwierdzone, a zasłyszane jest plotka. Wtedy to wszystko było przedwcześnie. Burmistrz wie, że były takie pomysły o przeniesieniu liceum na ul. Woj. Polskiego, a szkołę nr 2 do budynku liceum. Pan Burmistrz powiedział, że do tych przymiarek nie odnosił się oficjalnie, bo wtedy te przymiarki były plotką. Pan Burmistrz poinformował, że otrzymał pismo od pana Halarewicza w imieniu pana Starosty, gdzie się wymaga od Niego deklaracji, czy przyjmie budynki po ZSO. Jak powiedział pan Starosta ma to być przeznaczone tylko na cele edukacyjne. Pan Burmistrz jeszcze raz zdementował dwie rzeczy. Nie było składania wniosku na budowę sali. Pan Burmistrz zacytował fragment pisma w tym temacie” w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej w dniu 26 sierpnia z panią Jolantą Janik uprzejmie informuję, że gmina Ziębice w odpowiedzi na pismo Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Rekreacji z dnia 21 listopada 2008 w sprawie aktualizacji programu rozwoju bazy sportowej na lata 2009 - 2011 przekazała dane dotyczące inwestycji pod nazwą budowa hali widowiskowo – sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Ziębicach, celem złożenia jej do Wojewódzkiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej”

Pan Burmistrz podkreślił, że w tej bazie byliśmy cały czas i tylko odnowiliśmy nasz udział w tej bazie i dalej w niej jesteśmy. Pan Burmistrz powiedział, że w tej sprawie był u pana Borysa z Wicestarostą i Starostą. Pan Burmistrz twierdził, że mówił już o tym kilka razy. Wówczas pan Borys powiedział, że 108 mln zł, które były przeznaczone na budowę sal sportowych zostały już rozdysponowane do tych jednostek samorządu terytorialnego, gdzie nie ma sali pełnowymiarowej. Burmistrz nie wie dlaczego te środki otrzymał Karpacz. W tym czasie kiedy byli u pana Borysa oglądali ze Starostą i Wicestarostą listę i na niej nie było Karpacza.

Pan Burmistrz dementuje również sprawę „Orlika”. Nie wie kto dzwonił, ale my jesteśmy spóźnieni w Orlika zaledwie o miesiąc naszego budżetu, który był 30 stycznia, a nie 30 grudnia. Pan Burmistrz twierdził, że ma uchwałę Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, gdzie gmina Ziębice jest wymieniona wśród tych, którzy otrzymali po 333 tys. zł netto na Orlika. W Urzędzie Marszałkowskim jest promesa ministra na drugie 333 tys. zł. Pan Burmistrz zażądał tej promesy na piśmie, aby opędzić się od pomówień. Mamy również zapisane na to zadanie środki w budżecie. Z harmonogramu ministerialnego wynika, że do 30 czerwca mamy rozstrzygnąć przetarg na wyłonienie wykonawcy. Realizacja inwestycji musi być zakończona do 31 grudnia 2010 roku. Pan Burmistrz powiedział, że w Orliku poza miesięcznym opóźnieniem nic się nie dzieje.

Pan Burmistrz powiedział również, że przeżył już to na własnej skórze i wie, że nie mając zapewnionych środków finansowych nie należy zaczynać inwestycji. Było to przy remoncie Ratusza, gdzie trafił na dyscyplinę finansową. Bo jeżeli zacznie inwestycję z obecnymi środkami i wykopie fundamenty pod salę gimnastyczną, a nie pozyska zewnętrznych środków finansowych w kwocie ponad 2 mln 400 tys. zł, to będziemy tam stali z rozpoczętą budową, którą trzeba będzie zabezpieczyć. Z rozpoczętymi budowami, a nie zakończonymi jest tak, że potem stoją latami i straszą. Przy czym należy pamiętać, że odpowiedzialność jest



tylko jednej osoby. Tylko Burmistrz ponosi odpowiedzialność i karę. Ktokolwiek podejmował by decyzje są decyzjami burmistrza. Autorem wszystkich zarządzeń i uchwał jest burmistrz i on za wszystko odpowiada. Pan Burmistrz twierdził, że nie mając zapewnionych środków finansowych, chociażby na piśmie, nie rozpocznie budowy sali gimnastycznej.

Radny Jarosław Szostek powiedział, że jeżeli są Państwo manipulowani to na pewno nie przez przewodniczącego i dziewiątkę, bo nie mają żadnego prywatnego interesu żeby Państwem manipulować. Pan radny dodał, że nie jest rolą przewodniczącego pozyskiwanie środków finansowych. Od tego jest pan Burmistrz, urzędnicy i odpowiednia komórka. To, że pan przewodniczący jeździł lub dzwonił w sprawie środków finansowych na salę, to jest jego osobiste zaangażowanie. Radny przyznał, że przed wielu laty, chyba 2004 roku, rzucił taką propozycję, że można by przenieść szkołę nr 2 do liceum, które by poszło do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Wyprowadzono go bardzo szybko z tego, że budynek po liceum nie spełnia wymogów do tego, aby tam można było przenieść szkołę podstawową. Tak, że to stanowisko zweryfikował. Natomiast w wspomnianej sprawie przeniesienia powiedziała była przewodnicząca pani Agata Sobków na komisji, że są takie plany. Radny uważa, że celowo hamowana jest ta inwestycja, wyciąga się różne argumenty żeby ta inwestycja nie powstała. Po to, żeby mrzonka o powstaniu sali widowiskowej stała się bardziej realna. Dla radnego wybudowanie sali gimnastycznej za 40 mln jest w tej chwili mrzonką. Pan radny powiedział, że to nie oni są manipulantom.

W tym miejscu zabrał głos jeden z rodziców, który się nie przedstawił. Powiedział On, że przysłuchując się wypowiedziom radnych, przewodniczącego, burmistrzów szlag Go trafia, gdyż wszyscy wypowiadający się nie biorą pod uwagę naszych dzieci. W tej chwili mamy czasy jakie mamy, a wcześniej było mowa o likwidacji posterunku policji. Jeżeli nie zabezpieczymy naszych dzieci, aby mogły kształtować podstawę fizyczną, a mówiąc wprost, aby mogły się gdzieś wyżyć, a nie napadając na ludzi. Może dojść do tego, że nie dożyjemy starości lub dożyjemy na wózku inwalidzkim. Warto usiąść i dyskutować, aby dla naszego bezpieczeństwa i dla naszych dzieci to zrobić. Chodzi o to, aby nasze dzieci były zdrowsze, aby nie miały problemów z kręgosłupami, aby miały się czym zająć poza wandalizmem. Radna Agata Sobków wyjaśniła, że sprawa przeniesienia liceum funkcjonuje w ziebickim środowisku oświatowym od kilkunastu lat. Pomysł jest stary jak dyskusja o oświacie w Ziębicach. Niestety tak jest, że jeśli się jest nauczycielem, to o sprawach oświatowych /o pomysłach, o planach, o problemach/ wie się więcej niż gdy się nauczycielem nie jest. Wszyscy związani z oświatą wiedzieli, że kłopoty szkół ponadgimnazjalnych mogą doprowadzić do tego, co dzisiaj stało się faktem. Czyli do połączenia dwóch szkół. Chyba już 4 lata temu o tym mówił Wiceburmistrz, Radna na sesjach, pan Radny Chyliński i pan Burmistrz też sprawę doskonale znał. Nie było innej możliwości, żeby z względu na różne okoliczności tego uniknąć. Radna apelowała, aby wszyscy zaczęli myśleć jak gospodarze, a nie upierali się przy projekcie na który nie mamy pieniędzy. Zastanówmy się, czy ta okazja, która się nadarza nie jest godna do wykorzystania i rozwiązania wszystkich problemów. Ten temat pan przewodniczący też zna, tylko się tego wypierał na ostatniej sesji. Kiedy radna go o to pytała. Sprawa ta była poruszana na spotkaniu z władzami powiatu. Pani radna powiedziała, że do tego tematu wrócimy, gdy będzie dosłowny cytat odpowiedzi pana przewodniczącego na pytania zadane przez radną.

Pan Burmistrz nawiązał do wypowiedzi pana Szadłowskiego, który powiedział, że jak nie będzie sali gimnastycznej, to dzieci będą na nas napadały. Pan Burmistrz powiedział, że wychował się na wiosce w Niedźwiedziu, gdzie wtedy nikt nie marzył o sali gimnastycznej i ani on ani rówieśnicy nie wyrosli na chuliganów. Pan Burmistrz powiedział, że pan Szadłowski zapomniał o jednym, że o tym czy się jest wandalą, czy bandytą, to nie sala

gimnastyczna stanowi. O tym stanowi przede wszystkim dom, rodzice, może kościół i oczywiście szkoła. Głównie do jest tym, który wychowuje właściwie dzieci. Dlatego nie zgadza się z tym, że pan Szadłowski wytacza takie perspektywy. Po drugie proszę nie siać dezinformacji jak to robi pan Szydłowski. Na posterunku w Ziębicach nikt niczego nie zlikwidował. Ta sama liczebność policjantów jest. Można zgłosić w ciągu doby dowolne zdarzenie, tylko policjant, który to przyjmie przekaze do oficera dyżurnego. Dla nas z zewnątrz niewiele się zmieni. To w policji ma znaczenie, czy nasza służba dyżurna jest tutaj na miejscu czy jej nie ma. Natomiast dla obywatela powinno być zauważalne to, że więcej policjantów będzie na ulicy., jak twierdzi komendant. Pan Burmistrz twierdził, że nie zgadza się z decyzją komendanta.

Pan Burmistrz powiedział, że odpowie na pismo Zarządu Powiatu. Sala gimnastyczna do remontu. Na spotkaniu z Zarządem Powiatu pan przewodniczący powiedział, że budynek LO nie nadaje się na szkołę. Pan Burmistrz powiedział, że się z tym nie zgadza, bo chodził do tej szkoły i do dzisiaj ten budynek nadaje się na szkołę, a teraz się ma nie nadawać. Jeżeli trzeba zrobić modernizację, to trzeba. My dostaniemy ten budynek tylko na cele edukacyjne. Pan Burmistrz pytał co zrobić z salą gimnastyczną, które jest praktycznie gotowa, ma tyle samo miejsc co ta projektowana. Skoro dostaniemy substancję do lekkiego remontu, czy jest sens porywać się do budowania. Budynek w którym obecnie mieści się Szkoła Podstawowa Nr 2 nie był budowany na szkołę. Był on budowany dla urzędu. Natomiast budynek LO był budowany typowo pod szkołę.

Pan Adrianna Bartkiewicz pytał, czy na obecnym etapie zamykamy sprawę budowy Sali gimnastycznej przy szkole podstawowej nr 2.

Pan Burmistrz powiedział, że na pismo Zarządu Powiatu odpowie, że tak przyjmujemy te oba budynki po liceum na mienie gminne. Natomiast byłoby szaleństwem, aby dzisiaj tu zadecydować, co z tym zrobimy i na co przeznaczymy. Od tego jest Rada Miejska, od tego są komisje stałe od tego mamy ekspertów i stanowisko na co to pójdzie trzeba przedyskutować. Natomiast, aby wybudować salę przy szkole nr 2 trzeba mieć na to pieniądze, a nie zacząć i odejść w niesławie jako ten, który nie potrafi dokończyć dzieła.

Radny Zygmunt Kuriata powiedział, że 2 lata temu było spotkanie w gimnazjum i wtedy powiedział panu Burmistrzowi, że czeka na taką okazję, że zamknie się liceum i będzie rozwiązany problem budowy sali gimnastycznej przy szkole nr 2. Wówczas pan Burmistrz odpowiedział, że nic o tym nie wie. Rady twierdził, że wówczas powiedział, że burmistrzowi się marzy, aby do budynku po szkole nr 2 przenieść urząd. Rady uważa, że przez 3 lata nie mamy woli, aby wybudować salę gimnastyczną. Przez 3 lata nie rozpoczęto budowy, chociaż na 100% nie wiedzieliśmy o likwidacji liceum i możliwości pozyskania sali.

Radny Waclaw Iskra zapytał pana Burmistrza kto jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo w gminie. W 2009 roku w budżecie zostały zapisane środki na zakup samochodu pożarniczego dla OSP Henryków. Tak się udało, że samochód został zakupiony z pozyskanych środków zewnętrznych. Gmina dołożyła tylko 28.400,- zł. Został zakupiony samochód nie w pełni wyposażony. A więc w budżecie pozostały pieniądze, ale z różnych względów nie udało się ich przenieść na rok bieżący jako niewygasające wydatki. W tym roku na wniosek radnego zapisano w budżecie 160 tys. zł na wyposażenie tego samochodu. Teraz pan Burmistrz mówi na zebraniach, że nie może robić inwestycji bo pan radny Iskra wyrwał pieniądze.

Radny pytał pana Burmistrza czemu to ma służyć.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że powiedział tak w dwóch miejscach. Pan Burmistrz powiedział, że te zaoszczędzone pieniądze chciał przeznaczyć na drugi dach. Na dach w Gimnazjum Publicznym w Ziębicach. Nadal Burmistrz uważa, że radny Iskra wyrwał te 162 tys. zł. Na

pewno bezpieczeństwo jest ważne dla każdego, ale ma usprzętowanie ze starego składu i nie koniecznie trzeba było tego mercedesa trzeba było w tym roku we wszystko wyposażać. Pan Burmistrz wyjaśnił, że tak powiedział, że pan Iskra Mu wyrwał pieniądze bo tak się poczuł.

W tym miejscu przewodniczący ogłosił 15 minut przerwy.

#### **Ad. 8 Rozpatrzenie projektów uchwał**

Po wznowieniu obrad przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 14 radnych. sesję opuścił radny Krzysztof Jabłoński.

Pan Maciej Górecki – Naczelnik Wydziału Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przedstawił następujące projekty uchwał:

- w sprawie zmiany uchwały nr XXX/216/09 Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia 3 kwietnia 2009 r w sprawie przystąpienia do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ziębice

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 14 głosów „za”/

- w sprawie przystąpienia do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu farmy wiatrowej w granicach wsi Rososznicza i Czerńczyce.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 14 głosów „za”/.

- w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ziębice.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 14 głosów „za”/.

- w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenu wsi Kalinowice Górne.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 14 głosów „za”/.

Pan Edward Cymbała Zastępca Burmistrza Ziębic przedstawił projekt uchwały w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii.

Pan Burmistrz zwrócił uwagę na zapis § 3 ,gdzie mówi się , że wykonanie uchwały zleca się Zastępcy Burmistrza Ziębic. Zapis ten może zausterkować Nadzór Prawny Wojewody, dlatego też pan Burmistrz proponował, aby dokonać zmiany i zapisać , że wykonanie uchwały zleca się Burmistrzowi Ziębic.

Uchwałę wraz z naniesioną poprawką Rada przyjęła jednogłośnie / 14 głosów „za”/.

Pan Andrzej Regner Dyrektor Ośrodka Opieki i Oświaty w Ziębicach przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 14 głosów „za”/.

Pani Urszula Ślęzak – Markiewicz Sekretarz Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Ziębicach w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 14 głosów „za”/.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Ziębicach.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że jest to już drugi projekt uchwały. Na poprzedniej sesji taki projekt uchwały był głosowany. Projekt ten został przygotowany w związku z pismem Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Pan Wojewoda Dolnośląski stwierdza naruszenie art.24 f przez pana Wiesława Juszko.

Radna Agata Sobków prosiła o odczytanie uzasadnienia, bo z tego co się zdążyła zorientować jest to takie samo uzasadnienie jak do poprzedniego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wszyscy radni otrzymali pismo Wojewody Dolnośląskiego i uważał, że nie ma potrzeby pisać nowego uzasadnienia.

Radna Agata Sobków pytała, czy nie zmieniły się okoliczności, które spowodowały, że Rada musi ponownie głosować projekt uchwały w tej samej sprawie.

Przewodniczący wyjaśnił, że poprzedni projekt uchwały przygotowany był na wniosek pani radnej, a w tej chwili projekt uchwały przygotowany został w związku z pismem Wojewody. Następnie przewodniczący odczytał nową wersję uzasadnienia do projektu uchwały.

Pani Agata Sobków nawiązała do Tygodnika Ziębickiego nr 7 z dnia 14 lutego 2006 roku. Po wygranych sprawach sądowych były radny pan Bury zarzucał oczywiste kłamstwa przewodniczącego poprzedniej kadencji, którą pełnił również obecny przewodniczący pan Sobol. Wówczas przewodniczący pan Sobol powiedział, że odwołując radnego Burego wykonywał polecenie Wojewody. Gdyby tego polecenia nie wykonali wiązałoby się to tylko z jednym, rozwiązaniem Rady Miejskiej w Ziębicach. Radna prosiła pana przewodniczącego o ustosunkowanie się do podanego wtedy argumentu. Czy w związku z tym Rada nie podejmuje decyzji w sprawie odwołania radnego Wiesława Juszczo.

Nawiązując do dokumentacji związanej z uchynieniem mandatu śp. radnego Burego przewodniczący wyjaśnił, że gdyby Rada uchylała się od wykonywania poleceń Wojewody, to może dojść do rozwiązania Rady. Przewodniczący przypomniał, że na sesji kiedy podejmowana była uchwała pan radny Bury prosił o podjęcie tej uchwały. Za jej podjęciem głosowali pan radny Bury i On jako przewodniczący.

Radna Agata Sobków nawiązując w wypowiedzi przewodniczącego o rozwiązaniu Rady, zapytała, czy jeżeli nie podejmą uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Wiesława Juszczo dojdzie do rozwiązania Rady Miejskiej.

Przewodniczący odpowiedział, że tego nie wie, bo nie wie co robi z tym Wojewoda. Pismo Wojewody jest z dnia 16 marca, a więc był to ostatni termin, kiedy Rada może podejmować tego typu zmiany. Przewodniczący nie wie jaki będzie wynik głosowania. Gdyby odwołano radnego, to Rada nasza liczyłaby 14 radnych, gdyż minął termin do przeprowadzania wyborów uzupełniających. Gdy rada nie podejmie uchwały, to przewodniczący nie wie co w tej sytuacji zrobi Wojewoda.

Radna Agata Sobków powiedziała do przewodniczącego, że jak zwykle sprytnie i jak zwykle nie na temat.

Ponieważ nikt więcej nie zabierał głosu w dyskusji przewodniczący obrad poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Ziębicach pana Wiesława Juszczo.

Za przyjęciem uchwały głosowała 1 osoba, przeciw głosowało 9 osób, 3 osoby wstrzymały się od głosu. Radny Wiesław Juszczo wstrzymał się od głosowania.

Przewodniczący stwierdził, że projekt uchwały został odrzucony.

#### **Ad. 9 Wnioski i zapytania.**

Radny Jan Sado wnioskował o dokonanie poprawki w planie pracy Komisji Rewizyjnej na I półrocze 2010 roku. Chodzi o miesiąc kwiecień 2010 r., w którym podano analiza podatków za 2008 rok, a powinno być za 2009 r. oraz zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu gminy Ziębice jest za 2008 r., a powinno być za 2009 r.

Wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o dokonanie zmian w planie pracy komisji na I półrocze 2010 roku przyjęto jednogłośnie / 14 głosów „za”/.

Radny Zygmunt Kuriata pytał pana Burmistrza kiedy zostanie poprawiona fuszerka na ratuszu i jaki jest okres gwarancji na dach i elewację ratusza.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że została usunięta usterka, która pojawiła w wyniku przesiąknięcia wody. Ta grupa, która usuwała usterkę wykryła jeszcze jedną usterkę, którą chcą również usunąć. Niestety nie są to sprawy ujęte w gwarancji. Natomiast inne sprawy wykonawca wykona w ramach gwarancji. Jeżeli chodzi o dach, to zniszczenia spowodowane przez wiatr zostały usunięte. Jeżeli chodzi o balkon / podejście ze schodów/, to będzie wykonywała ta firma, które wykonywała pierwszy etap prac na ratusza. Terminy dotyczące gwarancji zapisane są w umowach. Trzeba to sprawdzić w wydziale budownictwa, bo trudno jest pamiętać treść wszystkich umów. Tych robót, które zabezpieczyłyby wyjście tego pod zegarem nie było w planie i wykonawca nie miał do zrobienia. Przyczynę tego co wyszło pod zegarem ustalił pan Kluska insp. ds inwestycji tut. urzędu. Był kanał w ścianie, który został już uszczelniony. Zrobiła to firma wysokościowa.

Radny Waldemar Bryjak pytał o prowizje dla sołtysów oraz sprawę pobierania opłat parkingowych, bo od dłuższego czasu nie widzi osób pobierających opłaty.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że umowy tej która wygasła z dniem 1 lutego nie można było aneksować. Prawo nie pozwala aneksować czegoś, co już wygasło. W związku z tym został rozpisany przetarg przez wydział budownictwa, który to nadzoruje. Przetarg wygrała firma z Ziębic „Sparta”. Nastąpił błąd czeski, gdyż o ofercie Sparty przedstawiono wartości 25 do 75 zamiast 75 do 25. Sparta twierdzi, że była to oczywista omyłka. W tej sytuacji Sparta nie podpisała umowy. Zgodnie z przepisami powiadomiono drugiego oferenta, ale Burmistrz nie wie czy jest już od niego odpowiedź. Jeżeli drugi oferent nie podejmie się tego zdania, to trzeba będzie rozisać nowy przetarg.

Nawiązując do pytania dotyczącego prowizji dla sołtysów pan Burmistrz wyjaśnił, że na inkaso czynszu dzierżawnego powinna być spisana umowa zlecenie. Umowa zlecenie powinna być zarejestrowana w ZUS, a to automatycznie wyłącza sołtysów z KRUS. Dlatego też zawiadomienia, które zwykle roznosili sołtysi rozesłano pocztą, żeby nie narażać rolników do automatycznego przechodzenia na ZUS. To trzeba będzie w najbliższym czasie jakoś uregulować. Poza poborem czynszu dzierżawnego wszystko pozostaje bez zmian. To musiało być wyłączone z uwagi na obowiązującą ustawę.

Pan Tadeusz Dudała sołtys wsi Biernacice uzupełnił pytanie radnego Bryjaka i powiedział, że chodzi o to, iż sołtysi za IV kwartał 2009 roku nie mają wypłaconej diety i prowizji.

Pani Urszula Ślęzak – Markiewicz Sekretarz Gminy wyjaśniła, że w związku z kontrolami ZUS i KRUS jeżeli chodzi o sołtysów rolników, to na inkaso czynszu dzierżawnego powinni mieć spisana umowę zlecenia. Od tego typu umowy gmina musi odprowadzić opłatę do ZUS, a rolnicy mogą utracić prawo przynależności do KRUS. W tej sytuacji zawiadomienia o wymiarze czynszu dzierżawnego rozesłano pocztą, a opłaty należy uiszczać w banku lub kasie urzędu. Natomiast jeżeli chodzi o ryczał, to muszą sprawdzić co zablokowało wypłatę, jeżeli chodzi o urząd. Niezwłocznie wyjaśnią sytuację.

Pani Danuta Telenga sołtys wsi Niedźwiedź pytała, czy sołtys może pobierać czynsz dzierżawny bez żadnej prowizji.

Pani Sekretarz odpowiedziała, że może, ale będzie to na zasadzie zaufania między wpłacającym a sołtysiem. Jako urzędnik pani sekretarz wyjaśnia, że taka sytuacja nie powinna zaistnieć.

Pan Tadeusz Dudała pytał, kiedy rozpoczną się prace publiczne.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że po wykorzystaniu środków na akcję zima została nam w gminie jeszcze możliwość zatrudnienia 7 osób przez pół roku albo 42 osób przez 1 miesiąc. Jest to mała liczba w stosunku do tego co było w ubiegłym roku. Próba pozyskania środków na prace melioracyjne spełza na niczym. Pani Balikowska dostała odmowę od pani minister. W tej chwili złożyli pismo do PUP z wyszczególnieniem ile osób chcielibyśmy zatrudnić. Pani

Balikowska zawiozła to do Wałbrzycha starając się uzasadnić , że jest dużo robót po powodziowych nie dokończonych z roku ubiegłego. Jaki jest wynik tego działania pan Burmistrz jeszcze nie wie. W budżecie gminy na prace publiczne mamy zapisane połowę tego co planowaliśmy czyli 100 tys. zł . W zeszłym roku wydaliśmy blisko 200 tys. zł. Robót na terenie gminy jest bardzo dużo. W gminie złożone są podania 204 osób bezrobotnych. Pan Lucjan Kaźmierczuk sołtys wsi Służejow apelował, aby dopuszczać sołtysów do dyskusji podczas sesji jeżeli omawiane są sprawy wsi, a nie tylko w punkcie wnioski i zapytania. Przewodniczący powiedział, że nie widzi problemu, aby sołtysi zabierali głos. Ponieważ nikt już nie zabierał głosu w dyskusji Przewodniczący Rady Miejskiej i Burmistrz złożyli wszystkim Życzenia z Okazji Świąt Wielkanocnych.

**Ad. 10 Zamknięcie sesji.**

Po wyczerpaniu dziennego porządku obrad przewodniczący zamknął sesję dziękując wszystkim za uczestnictwo. Sesję zakończono o godz. 13.20.

Protokółował:  
Bronisław Jarema



Sekretarz obrad:  
Waldemar Bryjak



Przewodniczący Rady Miejskiej:  
Janusz Sobol

142 